

PROTOKÓŁ nr XII/07
obrad XII Sesji Rady Miejskiej w Suwałkach
odbytej w dniu 29 sierpnia 2007 roku w godzinach 10⁰⁰ – 13⁵⁰
w sali konferencyjnej nr 26 Urzędu Miejskiego w Suwałkach
przy ul. Mickiewicza 1.

Obradom przewodniczyli:
Mieczysław Jurewicz – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej,
Andrzej Turowski – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej.

Na 23 radnych ustawowego składu Rady Miejskiej w obradach uczestniczyło 21 radnych, w związku z powyższym istniało wymagane quorum do podejmowania prawomocnych uchwał.

Na sali obrad obecnych było ok. 70 osób.

Radni obecni:

- 1/ Lechosław Bołtrukanis,
- 2/ Waldemar Kazimierz Brzeziński,
- 3/ Roman Dębski,
- 4/ Bożena Dunat,
- 5/ Mieczysława Halina Gajewska,
- 6/ Grzegorz Gorlo,
- 7/ Mieczysław Jurewicz,
- 8/ Zdzisław Koncewicz,
- 9/ Andrzej Mirosław Matusiewicz,
- 10/ Krzysztof Ołowniuk,
- 11/ Ryszard Ołów,
- 11/ Ryszard Perkowski,
- 13/ Anna Ruszewska,
- 14/ Ewa Beata Sidorek,
- 15/ Stanisław Sieczkowski,
- 16/ Zdzisław Walerian Siemaszko,
- 17/ Sławomir Jan Szeszko,
- 18/ Tadeusz Szymańczyk,
- 19/ Andrzej Turowski,
- 20/ Mieczysław Urbanowicz,
- 21/ Tadeusz Franciszek Zamaro.

Nieobecny:

- 1/ Stanisław Kulikowski – usprawiedliwiony,
 - 2/ Włodzimierz Marczewski – usprawiedliwiony z powodu choroby.
- lista obecności radnych stanowi **załącznik nr 1 do protokołu.**

W obradach uczestniczyli:

radny Sejmiku Województwa Podlaskiego, prezydent miasta, zastępcy prezydenta, skarbnik i sekretarz miasta, prezesi i dyrektorzy niektórych miejskich jednostek organizacyjnych, kierownicy inspekcji, policji i straży, sołtysi, przedstawiciele telewizji, radia i prasy lokalnej.

- listy obecności stanowią *załączniki nr 2-5 do protokołu.*

Ad pkt. 1.**Otwarcie obrad.**

Mieczysław Jurewicz otwierając obrady XII sesji Rady Miejskiej serdecznie powitał Janusza Krzyżewskiego – radnego Sejmiku Województwa Podlaskiego oraz prezesa Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, Mariusza Gnatowskiego – prorektora Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, Michała Bołtryka – zawieszono rektora Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, Ryszarda Masłowskiego – powiatowego inspektora sanitarnego, Witolda Wałęckiego – powiatowego lekarza weterynarii, Krzysztofa Budzińskiego – komendanta miejskiego Policji, któremu złożył gratulacje z okazji objęcia nowego stanowiska, Dariusza Siwickiego – zastępcę komendanta miejskiego Państwowej Straży Pożarnej, Józefa Gajewskiego – prezydenta miasta, Czesława Renkiewicza i Mariusza Klimczyka – zastępców prezydenta, Wiesława Stelmacha – skarbnika miasta i Adama Karczewskiego – sekretarza miasta.

Powitał dyrektorów, kierowników i prezesów miejskich jednostek organizacyjnych, sołtysów, przedstawicieli prasy, radia i telewizji, radców prawnych, naczelników i kierowników wydziałów Urzędu Miejskiego.

Serdecznie powitał radnych Rady Miejskiej.

Mieczysław Jurewicz stwierdził otwarcie obrad XII Sesji Rady Miejskiej w Suwałkach.

Wiceprzewodniczący Rady poinformował, iż w gronie obecnych na sali jest pani Grażyna Herbaczewska – naczelnik Wydziału Oświaty, Wychowania i Sportu Urzędu Miejskiego, która w dniu 31 sierpnia 2007 r. kończy swoją pracę na stanowisku naczelnika. Nie przybyła zaproszona na sesję pani Helena Milewska – była kierownik Biura Rady Miejskiej w Suwałkach.

Wiceprzewodniczący Rady oraz prezydent miasta podziękowali pani Grażynie Herbaczewskiej za dotychczasową pracę na stanowisku naczelnika Wydziału Oświaty, Wychowania i Sportu, po czym wręczyli wiązanki kwiatów.

Grażyna Herbaczewska bardzo serdecznie podziękowała za 7 lat współpracy. Miała nadzieję, iż oświata – mimo, iż kosztowna – nadal wszystkim będzie bliska.

Ad pkt. 2.

Przyjęcie porządku obrad.

Porządek obrad radni otrzymali wraz z zawiadomieniem o zwołaniu sesji.

Wiceprzewodniczący Rady, na wniosek Klubu Radnych „Porozumienie dla Suwałk”, rozszerzył porządek obrad poprzez wprowadzenie punktu 11 w brzmieniu: „11. Informacja z działalności Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Suwałkach”. Dotychczasowe punkty od 11 do 21 otrzymują odpowiednio numerację od 12 do 22.

Innych wniosków nie zgłoszono, wobec czego wiceprzewodniczący Rady Miejskiej odczytał porządek obrad XII sesji:

- 1. Otwarcie obrad.**
- 2. Przyjęcie porządku obrad.**
- 3. Przyjęcie protokołu nr XI/07 obrad sesji Rady Miejskiej w Suwałkach.**
- 4. Przyjęcie Informacji o pracy Prezydenta Miasta Suwałk i wykonaniu uchwał Rady Miejskiej w Suwałkach od dnia 20 czerwca 2007 r.**
- 5. Przyjęcie Informacji dotyczącej podstawowej opieki zdrowotnej w Suwałkach oraz realizowanych w 2007 r. na terenie miasta programów profilaktycznych.**
- 6. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie powierzenia Prezydentowi Miasta Suwałk uprawnień do ustalania opłat za składowanie odpadów na składowisku przy ul. Utrata w Suwałkach.**
- 7. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Suwałkach.**
- 8. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie przez Park Naukowo-Technologiczny Polska-Wschód w Suwałkach Sp. z o.o. części nieruchomości o powierzchni 20m² przy ul. Sportowej o numerze geodezyjnym 32962/4.**
- 9. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zadań Miasta Suwałki realizowanych w roku 2007 ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.**
- 10. Interpelacje i zapytania radnych.**
- 11. Informacja z działalności Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Suwałkach.**
- 12. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2007 rok.**
- 13. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie aktualizacji Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Miasta Suwałki na lata 2006-2010.**
- 14. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie poparcia dla zamiaru budowy lotniska lokalnego w Suwałkach.**

15. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zasad i trybu przyznawania stypendiów osobom zajmującym się twórczością artystyczną, tworzeniem, upowszechnianiem, ochroną dóbr kultury oraz opieką nad zabytkami i wysokości tych stypendiów.
16. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nadania miastu Grande-Synthe we Francji tytułu „Zasłużony dla Miasta Suwałk”.
17. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nawiązania współpracy Miasta Suwałki z Miastem Notodden /Norwegia/.
18. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie powołania Zespołu do zaopiniowania kandydatów na ławników.
19. Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Suwałkach za I półrocze 2007 r.
20. Udzielenie odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
21. Wolne wnioski.
22. Zamknięcie obrad.

Ad pkt. 3.

Przyjęcie protokołu nr XI/07 obrad sesji Rady Miejskiej w Suwałkach.

Mieczysław Jurewicz poinformował, iż zgodnie z przepisami § 46 Statutu Miasta Suwałk protokół obrad XI sesji został sporządzony i wyłożony do wglądu radnym w siedzibie Biura Rady Miejskiej. Radni mogli zgłaszać poprawki lub uzupełnienia do tego protokołu nie później niż w dniu poprzedzającym sesję Rady, na której następuje przyjęcie protokołu, czyli w dniu 28 sierpnia 2007 r. W wymienionym terminie do treści protokołu radni nie zgłosili poprawek i uzupełnień, wobec czego protokół nr XI/07 obrad sesji Rady Miejskiej w Suwałkach z dnia 20 czerwca 2007 roku został przyjęty bez uwag.

Ad pkt. 4.

Przyjęcie Informacji o pracy Prezydenta Miasta Suwałk i wykonaniu uchwał Rady Miejskiej w Suwałkach od dnia 20 czerwca 2007 r.

Informacja stanowi *załącznik nr 6 do protokołu*.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej poinformował, iż Informację o pracy Prezydenta Miasta i wykonaniu uchwał Rady Miejskiej w Suwałkach radni otrzymali w materiałach sesyjnych.

Rada Miejska w Suwałkach przyjęła *Informację o pracy Prezydenta Miasta Suwałk i wykonaniu uchwał Rady Miejskiej w Suwałkach od dnia 20 czerwca 2007 r.*

Ad pkt. 5.

Przyjęcie informacji dotyczącej podstawowej opieki zdrowotnej w Suwałkach oraz realizowanych w 2007 r. na terenie miasta programów profilaktycznych.

Józef Gajewski odczytał wniosek o przyjęcie *Informacji...*

- załącznik nr 7 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Rady poinformował, iż *Informacja...* była przedmiotem posiedzenia Komisji Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa w dniu 20 sierpnia br. Członkowie Komisji nie mieli uwag do przedłożonego materiału.

Rada Miejska w Suwałkach przyjęła *Informację dotyczącą podstawowej opieki zdrowotnej w Suwałkach oraz realizowanych w 2007 r. na terenie miasta programów profilaktycznych*”, która stanowi *załącznik nr 8 do protokołu.*

Ad pkt. 6.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie powierzenia Prezydentowi Miasta Suwałk uprawnień do ustalania opłat za składowanie odpadów na składowisku przy ul. Utrata w Suwałkach.

Józef Gajewski odczytał wniosek o podjęcie uchwały.

- załącznik nr 9 do protokołu.

Ryszard Olów przedstawił opinię Komisji Strategii i Rozwoju Gospodarczego.

- załącznik nr 10 do protokołu.

Zdzisław Siemaszko przedstawił opinię Komisji Finansowo-Budżetowej.

- załącznik nr 11 do protokołu.

Do projektu uchwały radni nie wnieśli uwag.

Głosowanie nad projektem uchwały:

za przyjęciem uchwały głosowało - 21 radnych,

przeciw - 0,

wstrzymało się od głosu - 0.

Jednogłośnie została podjęta:

**UCHWAŁA nr XII/110/07
Rady Miejskiej w Suwałkach
z dnia 29 sierpnia 2007 r.**

w sprawie powierzenia Prezydentowi Miasta Suwałk uprawnień do ustalania opłat za składowanie odpadów na składowisku przy ul. Utrata w Suwałkach.

- załącznik nr 12 do protokołu.

Ad pkt. 7.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Suwałkach.

Józef Gajewski odczytał wniosek o podjęcie uchwały.

- załącznik nr 13 do protokołu.

Ryszard Olów przedstawił opinię Komisji Strategii i Rozwoju Gospodarczego.

- załącznik nr 14 do protokołu.

Zdzisław Siemaszko przedstawił opinię Komisji Finansowo-Budżetowej.

- załącznik nr 15 do protokołu.

Do projektu uchwały radni nie wnieśli uwag.

Głosowanie nad projektem uchwały:

za przyjęciem uchwały głosowało - 17 radnych,

przeciw - 0,

wstrzymało się od głosu - 4 radnych.

Większością głosów została podjęta:

**UCHWAŁA nr XII/111/07
Rady Miejskiej w Suwałkach
z dnia 29 sierpnia 2007 r.**

w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Suwałkach.

- załącznik nr 16 do protokołu.

Ad pkt. 8.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie przez Park Naukowo-Technologiczny Polska-Wschód w Suwałkach Sp. z o.o. części nieruchomości o powierzchni 20m² przy ul. Sportowej o numerze geodezyjnym 32962/4.

Józef Gajewski odczytał wniosek o podjęcie uchwały.

- załącznik nr 17 do protokołu.

Ryszard Olów przedstawił opinię Komisji Strategii i Rozwoju Gospodarczego.

- załącznik nr 18 do protokołu.

Zdzisław Siemaszko przedstawił opinię Komisji Finansowo-Budżetowej.

- załącznik nr 19 do protokołu.

Do projektu uchwały radni nie wnieśli uwag.

Głosowanie nad projektem uchwały:

za przyjęciem uchwały głosowało - 21 radnych,

przeciw - 0,

wstrzymało się od głosu - 0.

Jednogłośnie została podjęta:

**UCHWAŁA nr XII/112/07
Rady Miejskiej w Suwałkach
z dnia 29 sierpnia 2007 r.**

w sprawie wyrażenia zgody na zbycie przez Park Naukowo-Technologiczny Polska-Wschód w Suwałkach Sp. z o.o. części nieruchomości o powierzchni 20m² przy ul. Sportowej o numerze geodezyjnym 32962/4.

- załącznik nr 20 do protokołu.

Ad pkt. 9.

Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zadań Miasta Suwałki realizowanych w roku 2007 ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Józef Gajewski odczytał wniosek o podjęcie uchwały.

- załącznik nr 21 do protokołu.

Tadeusz Szymańczyk przedstawił opinię Komisji Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa.

- załącznik nr 22 do protokołu.

Zdzisław Siemaszko przedstawił opinię Komisji Finansowo-Budżetowej.

- załącznik nr 23 do protokołu.

Do projektu uchwały radni nie wnieśli uwag.

Głosowanie nad projektem uchwały:

za przyjęciem uchwały głosowało - 21 radnych,

przeciw - 0,

wstrzymało się od głosu - 0.

Jednogłośnie została podjęta:

**UCHWAŁA nr XII/113/07
Rady Miejskiej w Suwałkach
z dnia 29 sierpnia 2007 r.**

zmieniająca uchwałę w sprawie określenia zadań Miasta Suwałki realizowanych w roku 2007 ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

- załącznik nr 24 do protokołu.

Ad pkt. 10.

Interpelacje i zapytania radnych.

Zdzisław Siemaszko w imieniu mieszkańców Osiedla II korzystających z przejścia przez Park im. M. Konopnickiej, zwrócił się z prośbą o wyremontowanie parkowych ścieżek, a szczególnie ścieżki biegnącej po przekątnej w stronę Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki.

Ponadto zwrócił się z prośbą o rozważenie możliwości utwardzenia ścieżki przy Ośrodku Sportu i Rekreacji, łączącej się z ulicą Zastawie.

Andrzej Matusiewicz poruszył następujące sprawy:

1/ kiosku przy Placu im. J. Piłsudskiego, który zgodnie ze zgłoszonym projektem zostanie zamieniony w „Galerię Jednego Obrazu”. Pomysł nie jest nowatorski, gdyż nie tak dawno zgłaszany był projekt wykorzystania tego obiektu w innym celu. Nie wie jednak skąd wzięła się informacja o tym, że była to „carska rogatka targowa”? Odpowiedź nie jest ważna, gdyż są to banialuki. Jednakże chciałby powiedzieć, na wypadek gdyby miała powstać tam tabliczka, że nie mogła to być rogatka targowa, ponieważ nigdy nie było w tym miejscu targowiska. Przyjmijmy tak, jak było naprawdę, że w 1920 r. miasto wybudowało dwa kioski do sprzedaży gazet. Jeden kiosk mieścił się przy Placu im. J. Piłsudskiego, a drugi na ówczesnym rynku – obecnie Parku im. Marii Konopnickiej. Mówi o tym tylko po to, by media nie podawały informacji, że jest to „carska rogatka”, żeby nikt o tym nie mówił oraz by nie została wmurowana tabliczka informująca, że jest to „carska rogatka”. Nie twórzmy czegoś, co nie ma nic wspólnego z rzeczywistością;

2/ budowy sygnalizacji świetlnej na przedłużeniu ul. Utrata w stronę ronda Unii Europejskiej – nie wie po co buduje się tę sygnalizację, gdyż 150 czy 200 m wcześniej jest przykład tego, co dzieje się z sygnalizacją postawioną w pustym polu. Czy nie można byłoby najpierw przygotować infrastrukturę, a jak pojawi się ruch postawić sygnalizację, ponieważ może stać się to, co stało się z sygnalizacją stojącą 200 m wcześniej? Czy sensowne jest wydawanie w ten sposób środków?

Ryszard Perkowski zgłosił dwa problemy:

1/ od pewnego czasu, mniej więcej o godz. 22³⁰-23⁰⁰, zaczyna się start rajdowy motocyklistów. Chwała dla policjantów, że zatrzymali jednego z motocyklistów i przykładowie go ukarali, niestety problem pozostaje;

2/ przy ul. Daszyńskiego 5 znajduje się Bar „Biesiada” graniczący z pobliską szkołą. Załatwianie potrzeb fizjologicznych, wulgaryzmy, przepychanki osób goszczących w tym barze sprawiają, iż mieszkańcy boją się tamtędy chodzić.

Poprosił o interwencję w obu sprawach.

Andrzej Turowski w imieniu nauczycieli Zespołu Szkół nr 9 zwrócił się z prośbą o naprawienie trylinki, która tam się zapadła i uniemożliwia przejazd samochodami.

W tygodniu pracownicy ZUK oczyścili krawężniki przy ul. Kolejowej

i odkryli połamane krawężnik oraz płytki chodnikowe – czy byłaby możliwość wymiany bądź naprawy tych krawężników?

Ad pkt. 11.

Informacja z działalności Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Suwałkach.

Mariusz Gnatowski – prorektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej podziękował za zaproszenie na dzisiejsze obrady. Korzystając z okazji w kilku słowach przedstawił aktualną sytuację Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Suwałkach.

Mijają właśnie 2 lata od utworzenia uczelni. Niejeden mógłby pomyśleć, że nie ma czym się chwalić, że cóż to są dwa lata – nieśmiałe początki, rozruch. Tak jednak nie jest. Te dwa lata to dynamiczny rozwój uczelni, nowe inwestycje, ciągły rozwój bazy dydaktycznej, lokalowej, nowe projekty. Jest się czym pochwalić również jeśli chodzi o stronę edukacyjną, o ofertę uczelni. Uczelnia zaczęła od dwóch kierunków: rolnictwo oraz finanse i bankowość. Po roku udało się uruchomić kolejne: budownictwo i pielęgniarstwo. W tym roku kolejny kierunek: ekonomia. Wszystkie te kierunki wychodzą naprzeciw społecznym oczekiwaniom. Ma na myśli zarówno społeczność miasta Suwałki, jak również społeczność akademicką. To są te jasne, słoneczne strony medalu. Jako prorektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej uważa, iż po dwóch latach naprawdę jest się czym pochwalić.

Jest też druga, ciemniejsza strona medalu i o tej również chciałby powiedzieć. Nie jest tajemnicą, że w kwietniu br. zawieszono w obowiązkach – z mocy prawa, na podstawie przepisów ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym – rektora prof. Michała Bołtryka. Zawieszenie nie ma związku z postępowaniem, które dotyczyłoby spraw bieżących, związanych z Państwową Wyższą Szkołą Zawodową. Są to kwestie dotyczące okresu, kiedy rektor M. Bołtryk pełnił funkcję rektora Politechniki Białostockiej. Niemniej jednak przepisy prawa są jednoznaczne – skoro toczy się postępowanie, to do czasu jego wyjaśnienia musi być zawieszony w obowiązkach. Nie trzeba nikogo przekonywać, że taka sytuacja to cios dla uczelni. Jest rektor, bo nie został odwołany. Jednocześnie nie ma rektora, bo jest zawieszony w pełnieniu swoich obowiązków. Nie może reprezentować uczelni, podpisywać pism i podejmować decyzji. Starają się radzić najlepiej jak umieją, na miarę swoich możliwości, upoważnień, uprawnień i uczelnia nadal się rozwija. Trwa rekrutacja, niebawem sesja poprawkowa – tak też przez 4 miesiące, od momentu zawieszenia, w takim stanie uczelnia się znajduje. W ubiegłym tygodniu – tu kolejna kwestia – w czasie jego nieobecności dowiedział się, iż uczelnię odwiedziło Centralne Biuro Antykorupcyjne. Dokonało przeszukania pomieszczeń, pomieszczeń kanclerza oraz zabezpieczenia dokumentów. Tym razem w centrum uwagi pojawił się kanclerz uczelni. Nie będzie starał się w żaden sposób komentować tej sprawy. Jego wiedza, a w zasadzie kompletny jej brak w tej sprawie, nie pozwala na jakiegokolwiek

komentarze i chciałby tego uniknąć. Dlaczego zatem o tym mówi? Po prostu wynika to z troski, obawy, zaniepokojenia o losy uczelni i studentów. W zasadzie jako prorektor odpowiada właśnie za te sprawy na uczelni. Z czego wynikają te obawy? Nie można mówić, że uczelnia ma mało studentów. Na uczelni w tej chwili uczy się 800-900 studentów. Rekrutacja tegoroczna też nie jest zła, ale daleko do pełnego zadowolenia, zatem przedłużono rekrutację do września. W tym momencie, w chwili kiedy na temat uczelni pojawiają się złe informacje, boi się, żeby nie odstraszyło to studentów. Ma nadzieję, że nie odstraszy. Osoby, które chcą studiować na dobrej uczelni, a uważa, że PWSZ jest taką uczelnią, dobrze wybiorą. Ale dzieli się tą obawą tym bardziej, że zna stosunek władz miasta do uczelni, jej życzliwy stosunek i pomoc, w tym finansową. Zatem uważa za stosowne poinformować o swoich obawach. Ma nadzieję, że otrząsną się z tego wszystkiego i dalej będą prężnie się rozwijać.

Kończąc chciałby w ten sposób podsumować. Zdarza się czasem – a w środowisku show biznesu mówiąc pół żartem pół serio, że: „Nieważne jak się mówi, ważne żeby się mówiło” – w tym przypadku kiedy chodzi o uczelnię, jeśli mówi się o uczelni w sposób negatywny, nie można budować pozytywnego wizerunku. Chciałby, aby te wszystkie informacje, które się pojawiają były na plus. Nie jest w stanie nic poradzić, jeśli są to informacje na minus. Chciałby, aby wszyscy mieli świadomość, że Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Suwałkach stara się nadal funkcjonować dobrze, pracownicy starają się pracować na miarę swoich możliwości, uprawnień i upoważnień, ale nie jest to komfortowa sytuacja.

Mieczysława Gajewska przedstawiła stanowisko Klubu Radnych „Porozumienie dla Suwałk” odnośnie uczelni: *„Wyrażamy głębokie zaniepokojenie sytuacją, jaka od wielu miesięcy wytworzyła się wokół Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Suwałkach. Uczelnia, dzięki staraniom wielu ludzi, samorządu Suwałk i województwa podlaskiego, władz miasta i uczelni rozwija się bardzo dynamicznie i z korzyścią dla mieszkańców Suwałk i regionu. Zaistniałe działania zakłócają prace uczelni. Ubolewamy, że już na starcie nasza uczelnia kojarzyć się będzie w Polsce z aferami, a nie nowoczesnością i wysokim poziomem nauczania, jaki ma miejsce. Pomagajmy i twórzmy wszyscy dobry wizerunek tej szkoły.”* W związku z zaistniałą sytuacją wnioskuje o powołanie zespołu, spośród radnych Rady Miejskiej, który opracuje projekt stanowiska Rady Miejskiej w sprawie funkcjonowania szkoły.

Andrzej Turowski poinformował, iż radni Klubu Radnych „Blok Samorządowy” również są zaniepokojeni, ponieważ we wczorajszej „Gazecie Współczesnej” ukazał się artykuł: „Chmury nad uczelnią” dotyczący Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Suwałkach. Z wypowiedzi rzecznika prasowego Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego – pani Ewy Kafarskiej wynika, iż szkoła może stracić pozwolenie na prowadzenie działalności. Jak pamiętamy szkoła ta powstawała z wielkim trudem. Już były prezydent miasta – Grzegorz Wołagiewicz oraz Mieczysław Jurewicz – pełniący wówczas funkcję zastępcy prezydenta zabiegali

o stworzenie w Suwałkach wyższej szkoły państwowej. Następnie o tę uczelnię zabiegał obecny prezydent – Józef Gajewski, by wreszcie w 2005 r. ona powstała. To dzięki Radzie Miejskiej, która od początku nie skąpiła pieniędzy na przystosowanie budynku na uczelnię, wyposażenie w pomoce dydaktyczne, itd. Czyżby to miało się tak fatalnie skończyć? Nie można na to pozwolić. Nie można pozwolić na zaprzepaszczenie studiowania młodzieży z rodzin biednych, których nie stać na wyjazd z Suwałk, młodzieży pracującej i studiującej, wreszcie na wyrzucenie pieniędzy naszych podatników. Dlatego też radni Klubu Radnych „Blok Samorządowy” zwracają się do władz uczelni, prezydenta miasta, radnych Urzędu Marszałkowskiego, naszych posłów, aby uczynić wszystko, by nie stracić tak potrzebnej nam uczelni.

Andrzej Matusiewicz dołączył się do wypowiedzi poprzedników, że ich również niepokoi sytuacja Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. Szkoła przeżywa trudny okres. To się nazywa pewnie kryzysem zaufania publicznego, o czym mówił prorektor, ponieważ wyraził swoje obawy co do konsekwencji takiej sytuacji. Nie chciał, by mieszano dwa porządki, a to wyraźnie w chwili obecnej – od momentu, kiedy wiceprzewodniczący wprowadził do porządku obrad punkt związany z uczelnią – ma miejsce. Jednym porządkiem jest to o czym ze spokojem i taktem powiedział prorektor, czyli taka sytuacja, że rektor uczelni jest zawieszony w pełnieniu obowiązków. Wydarzyło się to, co się wydarzyło, o czym już wszyscy wiedzą ze względu na to, że bardzo szybko medialnie sprawa została nagłośniona we wszystkich regionalnych i lokalnych mediach. I to jest jeden porządek, to są fakty.

Drugi porządek to sytuacja kryzysowa, trudna, o której mówił prorektor. Nie chciał wnikać w okoliczności powstawania tej uczelni, w decyzje – to jest historia, przeszłość i niech tak zostanie. Jest uczelnia w Suwałkach i dobrze, żeby również pozostała. W normalnym biznesie, jeśli jest sytuacja kryzysu zaufania klienta, opracowuje się program ratunkowy, program na tę sytuację kryzysową. Zapytał jaki program ratowania swojego wizerunku od 4 miesięcy realizuje uczelnia i jak ten program został zmodyfikowany po ostatnich wydarzeniach?

Mieczysław Jurewicz przypomniał, iż w 1995 r. Ministerstwo Edukacji przedstawiło pomysł, aby we wszystkich byłych miastach wojewódzkich powstawały wyższe szkoły zawodowe. Suwałki zabiegały o powołanie szkoły państwowej od 1996 r. Pierwszą taką próbą było powołanie Zamiejscowego Wydziału Mechanicznego Politechniki Białostockiej w 2001 r., a w 2005 r. powstanie Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. Jest to szkoła, w której uczy się kilkuset młodych ludzi. Gdyby nie ona, prawdopodobnie część z tych osób nie podjęłaby nawet studiów. Okazuje się, iż po dwóch latach atmosfera wokół szkoły jest nie najlepsza. Kiedy rzecznik prasowy Ministerstwa Edukacji w Warszawie twierdzi, że może się to źle skończyć dla uczelni, włącznie z odebraniem pozwolenia na prowadzenie działalności, znaczy, że jest to poważne zagrożenie. Jeżeli np. przy prezydencie RP zamknięto podejrzaną osobę, czy należy likwidować urząd prezydenta RP? Czy jeżeli minister sportu jest

podejrzany, należy likwidować ministerstwo? Najbardziej niepokojące jest to, że skoro rzecznik prasowy wypowiada się w ten sposób, faktycznie może dojść do tej sytuacji. Skoro wszyscy byli zgodni podczas przeznaczania środków finansowych na uczelnię, powinno nam bardziej zależeć na jej utrzymaniu. Nie mieszajmy polityki z uczelnią. Apelował o to również do tych, którzy się wypowiadają. Poseł J. Zieliński wypowiadał się w prasie, że polityka do uczelni została wprowadzona wówczas, gdy uczelnię tworzyły dwa lata temu władze z nadania SLD. Raz jest rząd SLD, raz PiS, raz jeszcze inny. Nie ma sytuacji, że dana partia przejmuje władzę i rządzi cały czas. Wtedy, gdy była koalicja z SLD, w tym województwie z filii Uniwersytetu Białostockiego powstał Uniwersytet. Mimo 4 lat zarządzania przez AWS i prób stworzenia tej uczelni, ona nie powstała. Dobrze byłoby, żeby nikt nie wprowadzał polityki do uczelni. Również o tym świadczy stwierdzenie, że może gdyby nie SLD stworzyło, to uczelnia może byłaby dobra. Tak interpretować i mówić nie można. Był także okres, kiedy posłom ziemi suwalskiej zależało na funkcjonowaniu tej uczelni, ponieważ jej funkcjonowanie jest pomocą dla kilkuset mieszkańców naszego województwa. Gdyby nie ta uczelnia, prawdopodobnie wiele osób nie podjęłoby nauki, gdyż nie byłoby ich na to stać. Podobnie jest z twierdzeniem, że rektor był powiązany z którymś ugrupowaniem politycznym. Czy gdyby był powiązany z innym ugrupowaniem, byłby wówczas dobry? Nasze społeczeństwo nie musi lubić jednego tylko ugrupowania. Każdy ma swoje upodobania. Apelował o wypowiedzi, które nie będą tworzyły niepewności dla młodzieży i rodziców. Dzisiaj tego typu stwierdzenia mogą doprowadzić do tego, że ludzie zaczną się zastanawiać czy faktycznie wysłać dziecko do tej uczelni?; co się stanie jeżeli za rok uczelnia przestanie funkcjonować? Te wypowiedzi mogą doprowadzić do niepewności, która bardzo źle wpłynie na atmosferę oraz nabór.

Grzegorz Gorlo stwierdził, że sytuacja jest kuriozalna. Jeżeli chcemy uratować uczelnię, to im ciszej będziemy, czym głębiej się wyciszymy, tym szansa na przetrwanie uczelni jest większa. Nie starajmy się nie widzieć sytuacji politycznej, która jest dzisiaj zaogniona do granic możliwości. Rynek polityczny strasznie się podzielił, jest rozgrzany emocjonalnie i nie wymagamy teraz racjonalnych decyzji. Uważał, iż na dzień dzisiejszy należy doprowadzić do wyciszenia sytuacji z naszej strony. Nie zastępujemy sądów i prokuratorów. Jeżeli będziemy bronić pewnej sytuacji, która przez sąd zostanie oceniona inaczej, ośmieszymy się. Obroną uczelni jest jej praca. Jest wielkim zwolennikiem nauki i wie jedno – tylko promocja nauki, jej dokonania, efektywność zdoła obronić uczelnię. Nic więcej nie zdołamy uczynić, poza tym, żeby się wyciszyć. W tym momencie uczelnia będzie bronią w kampanii wyborczej i jeżeli chcemy to uczynić, zniszczymy ją na pewno.

Mieczysław Jurewicz podkreślił, iż żaden z przedmówców nie wspominał o sprawach sądowych. Wszyscy mówili o sytuacji, jaka wytworzyła się poprzez wypowiedzi, które nie tworzą dobrej atmosfery. Sprawy sądowe pozostawiamy dla organów ścigania. Natomiast z wypowiedzi przedmówców wynika troska o to, by środki

przeznaczone na powstanie uczelni i jej funkcjonowanie nie poszły „na darmo”.

Ryszard Olów uważał, iż „fermentu” wokół uczelni nie rozpoczęli ani radni tego miasta, ani jego mieszkańcy. „Ferment” rozpoczyna się w tej chwili, ponieważ rozpoczęła się kampania wyborcza na szczytach. W związku z tym poprosił o zaapelowanie do tych, którzy to rozpoczęli. Pomimo, iż nie był radnym w poprzedniej kadencji, uczestniczył w powstawaniu uczelni i wie ile czasu zajęło przygotowanie ponad 1000 m² powierzchni, by od 1 października uczelnia mogła funkcjonować. Tego zmarnować nie można. Zaapelujmy do swoich ugrupowań, które uczestniczą w parlamentarnej kampanii wyborczej – już rozpoczętej, aby zostawili to, co jest na starcie i jest cenne dla mieszkańców tego miasta oraz regionu. Jeżeli służby bezpieczeństwa „coś” mają, to niech prowadzą spokojnie postępowanie, ale nie musi to być w mediach na drugi dzień. Nie my to ogłaszamy, tylko nasza demokratyczna, reżimowa prasa w mieście. Artykuły pokazują w kogo się bije. Trzeba zobaczyć jak trwa kampania: to jest schronisko, od czasu do czasu ZBM. Co to jest? To jest po prostu kampania. Jeżeli ktoś zechce z nim porozmawiać na ten temat, udzieli wypowiedzi. W polityce siedzi 25 lat i zna jej mechanizmy. Nie dajmy się zwariować, odsuńmy tych „oszołomów” od naszej uczelni i dajmy jej spokój.

Michał Boltryk – rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej słuchając wypowiedzi stwierdził, iż poniekąd wszyscy radni mają rację. Zauważył, iż na niczym się tak nie zna, jak na rektorowaniu, gdyż rektorem jest już od 15 lat. Jedno musi stwierdzić, że z tym co się działo wokół powstawania Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, nie spotkał się nigdzie indziej. To było coś niesamowitego. Nie sądził, że uczelnia, która dopiero co się tworzy będzie takim „języczkiem” uwagi polityków. Sam jest apolityczny i nigdy nie należał do żadnej formacji politycznej. Tak się złożyło, chociaż był nagabywany, ale nie chce o tym mówić. Czuł, że uczelnia jest „języczkiem” uwagi polityków, a on jest utożsamiany z lewicą. Żeby nawet nie szkodzić uczelni, startował w wyborach samorządowych z listy Platformy Obywatelskiej, by w końcu przestano go szufladkować jako człowieka lewicy. Nie pomogło. Został zaszufldakowany i pewna prasa demokratyczna reżimowa cały czas go szufladkowała. Władze uczelni poświęciły wszystko, aby stworzyć tę szkołę. Pracowali za marne pieniądze, więcej niż trzeba było i od samego początku mieli problemy. Już od ponad roku noszą całą dokumentację na Policję. Przecież to nie donosi Kowalski z Suwałk, tylko „wielki brat”, który wielkim swoim okiem ich obserwował. Prawdopodobnie Prokuratura Rejonowa w Suwałkach nic nie znalazła, ponieważ byli w swoich poczynaniach bardziej papiescy niż sam papież. Jeżeli nie znaleziono w Prokuraturze Rejonowej, to może „coś” znajdą w Prokuraturze Okręgowej w Białymstoku. Nie wnika w działanie organów ścigania, tylko dlaczego do tej pory nie postawiono nikomu zarzutów w zakresie ich działalności. Dlaczego stwarza się różnego rodzaju przeszkody w rozwoju, kiedy jako jedyna uczelnia w Suwałkach czekają na podpis ministra na nowy kierunek: latanie. Tego nie rozumie. Przyszedł jako rektor, żeby spłacić dług społeczeństwu, ponieważ taki dług

zaciągnął, kiedy startował na studia wyższe. Pochodzi z bardzo biednej rodziny spod Białegostoku. Gdyby nie było wówczas Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Białymstoku i nie było punktów referencyjnych, nie byłby dzisiaj ani profesorem ani rektorem. Uważał, iż uczelnie powinny być apolityczne. Polityka nie powinna mieszać się w sprawy uczelniane. W przypadku Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej tak nie jest. Nie ukrywajmy, że prawdopodobnie zbliżają się wybory parlamentarne i niektórzy panowie chcą rozegrać pewne sprawy uczelni. To jest bardzo przykre. Na uczelni studiuje ponad 800 osób, przeważnie osób z biednych rodzin. Dlatego też jest mu przykro, że dwa lata temu podjął takie zobowiązanie i zarówno z władzami uczelni, Radą Miejską jak i prezydentem miasta wykonano ogromną pracę. Zapraszał do pięknych laboratoriów i sal wykładowych. Poinformował, iż wyposażają laboratoria w najnowocześniejsze urządzenia i aparaturę, więc być może faktycznie komuś to przeszkadza. Profesorowie to wolny zawód i dziś mogą pracować w Suwałkach, a jutro w innym miejscu. Były apele z prawej i lewej strony Rady Miejskiej, by zaapelować – chyba wiemy do kogo – o to, żeby nie wyolbrzymiać spraw związanych z uczelnią, które zostały „rozdmuchane” w jednym wiadomym celu – zbliżają się wybory parlamentarne. Nie wierzy w to, że gdzieś była korupcja, jak twierdzi telewizja. Jaka korupcja? Nie spodziewał się, podejmując ryzyko dwa lata temu, że w ten sposób uczelnia będzie traktowana i wykorzystywana przez siły polityczne. Nie jest politykiem, jest profesorem, członkiem pięciu akademii zagranicznych, ale tego co go tu spotkało, nawet w najczarniejszych snach nie przewidział. Przykro jest mówić o tym.

Ryszard Perkowski zapytał czy jakby profesor M. Bołtryk wystartował z listy „Prawo i Sprawiedliwość”, odpowiadałby za takie rzeczy? Czy dla „wielkiego brata” nie żal tych 800 studentów? Apelował, by usiąść do konkretnych rozmów, nie wymyślać science-fiction. Skąd w mass mediach wiadomo, że chodzi o przetargi? W interpelacjach występował o bezpieczeństwo w mieście. Nie wie jakie kanclerz Siemaszko ma układy, że tylu uzbrojonych ludzi po niego przyjeżdża. Zastanówmy się nad tym. Wie, iż pójdzie to w eter i zostanie przekazane osobie, która opiekuje się tym miastem. Wystarczy włączyć Radio 5 – bez przerwy jak nie prezydent Józef Gajewski, to ktoś inny. Aby uczynić coś dla miasta, zawsze jest kontra – bo nie tak wykonane, bo beton wylany w parku, bo starówka się nie podoba, bo to, bo tamto. Poprosił, by podczas tej kampanii nie obrzucać się takimi zdaniami. Wstyd mu jest przed ludźmi, którzy pragnęli tej uczelni. Jako radny uczyni wszystko, by ta uczelnia była.

Andrzej Matusiewicz – ze zdumieniem słucha części wypowiedzi, a właściwie atmosfery, która zapanowała. Miał świadomość, że osoby zgłaszające ten punkt do porządku obrad wiedzieli, iż tak będzie. Zaczęła dominować historia. Jest to sąd nad jednym człowiekiem – panem ministrem J. Zielińskim. Oczywiście można tak czynić, gdyż pod nieobecność zainteresowanego jest to formą dopuszczalną. Nie jest politykiem i nie chce mówić o historii. Niemniej jeżeli jest o niej mowa, należy

mówić szczerze. Wie jak funkcjonuje polityka, nie uprawia jej, ale wie jak funkcjonuje. Jest zwolennikiem tezy, że jak jest grzech pierworodny, to potem jest źle. Dnia 25 czerwca 2005 r. Rada Ministrów podjęła uchwałę o utworzeniu m.in. wyższej szkoły zawodowej w Suwałkach. Dnia 6 bądź 7 lipca 2005 r. ten rząd, który powołał szkołę wyższą zostaje zdymisjonowany i przestaje funkcjonować. Zbliżają się kolejne wybory albo rekonstrukcja rządu. Czy to nie jest kampania wyborcza? Jest to też kampania wyborcza. Problem polega na tym, że ta szkoła od samego początku była wmontowana w różne kampanie wyborcze. Natomiast problem polega także na tym, że nie potrafimy się od tego odciąć. Zgodził się z wypowiedzią radnego G. Gorlo, że trzeba dużego spokoju i roztropności, by uczelnia pozostała i przetrwała swoją pracą i funkcjonowaniem. Chyba tylko samobójca lub człowiek nienormalny chciałby przed wyborami likwidacji tej szkoły. Nie posądza, żeby minister J. Zieliński był człowiekiem nienormalnym. Zastanówmy się nad tym, co uczynić by uczelnia pozostała, ale nie zaczynamy od sądu, który tutaj zaczyna się dokonywać. Uczynimy wszystko, by pozostała. Nie kopmy przepaści, której nikt potem nie zakopie.

Mieczysław Jurewicz nawiązując do wypowiedzi radnego A. Matusiewicza stwierdził, iż w 2005 r. wszystkie siły polityczne przyznawały się do sukcesu powstania wyższej szkoły zawodowej.

Powracając do wniosku zgłoszonego przez radną M. Gajewską uznał, iż najpierw podda go pod głosowanie i jeżeli zostanie przyjęty zaproponuje powołanie 4-osobowego zespołu. Następnie zarządzie przerwę, podczas której zespół opracuje projekt stanowiska.

Tadeusz Szymańczyk wnioskował o zarządzenie przerwy w obradach.

Mieczysław Jurewicz poddał pod głosowanie wniosek radnego T. Szymańczyka.

Głosowanie nad wnioskiem radnego Tadeusza Szymańczyka o zarządzenie przerwy w obradach:

za przyjęciem wniosku głosowało	- 4 radnych,
przeciw	- 15 radnych,
wstrzymało się od głosu	- 2 radnych.

Wniosek nie został przyjęty.

Mieczysław Jurewicz poddał pod głosowanie wniosek radnej M. Gajewskiej.

Głosowanie nad wnioskiem radnej Mieczysławy Gajewskiej o powołanie zespołu, który opracuje projekt stanowiska Rady Miejskiej w sprawie wspierania funkcjonowania Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej:

za przyjęciem wniosku głosowało	- 15 radnych,
przeciw	- 1 radny,

wstrzymało się od głosu
Wniosek został przyjęty.

- 2 radnych.

Mieczysław Jurewicz zwrócił się do członków klubów radnych o wytypowanie kandydatów do zespołu.

Kluby radnych zgłosiły następujących kandydatów do zespołu do opracowania projektu stanowiska Rady Miejskiej w sprawie funkcjonowania Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej:

- Klub Radnych „Porozumienie dla Suwałk” zgłosił radną **Ewę Sidorek** i radną **Mieczysławę Gajewską**,
 - Klub Radnych „Lewica i Demokraci” zgłosił **Waldemara Brzezińskiego**,
 - Klub Radnych „Blok Samorządowy” zgłosił kandydaturę **Andrzeja Turowskiego**.
- Klub Radnych „Prawo i Sprawiedliwość” nie przedstawił swojego kandydata.

Zgłoszeni kandydaci wyrazili zgodę na pracę w zespole.

Głosowanie składu imiennego zespołu do opracowania projektu stanowiska Rady Miejskiej w sprawie funkcjonowania Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej:

- za przyjęciem zgłoszonych kandydatów głosowało - 15 radnych,
- przeciw - 0,
- wstrzymało się od głosu - 2 radnych.

Większością głosów Rada Miejska powołała zespół w następującym składzie:

- 1/ Waldemar Brzeziński,
- 2/ Mieczysława Gajewska,
- 3/ Ewa Sidorek,
- 4/ Andrzej Turowski.

Mieczysław Jurewicz zarządził 20 minut przerwy w obradach, podczas której zespół przygotowuje projekt stanowiska.

Przerwa 20-minutowa w obradach.

Po przerwie – Ewa Sidorek przedstawiła projekt stanowiska Rady Miejskiej w sprawie funkcjonowania Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej:

„Rada Miejska w Suwałkach wyraża swój głęboki niepokój sytuacją, jak wytworzyła się wokół Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Suwałkach. Uczelnia, dzięki staraniom wielu ludzi, w tym samorządu Suwałk i województwa podlaskiego, władz miasta i uczelni rozwija się bardzo dynamicznie z korzyścią dla mieszkańców Suwałk i regionu. Rada Miejska w Suwałkach ma nadzieję na szybkie wyjaśnienie prowadzonych spraw przez odpowiednie organa Państwa, co zapewni stabilizację Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Suwałkach i dalszy jej rozwój”.

Mieczysław Jurewicz poddał pod głosowanie projekt *Stanowiska...*

Głosowanie nad przyjęciem Stanowiska...:

za przyjęciem *Stanowiska...* głosowało - 17 radnych,

przeciw - 0,

wstrzymało się od głosu - 0.

Radni Klubu Radnych „Prawo i Sprawiedliwość” nie brali udziału w głosowaniu.

Jednogłośnie zostało przyjęte:

STANOWISKO

Rady Miejskiej w Suwałkach

z dnia 29 sierpnia 2007 r.

w sprawie wspierania funkcjonowania Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Suwałkach.

- załącznik nr 25 do protokołu.

Ad pkt. 12.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2007 rok.

Projekt uchwały stanowi ***załącznik nr 26 do protokołu.***

Autopoprawki Prezydenta Miasta Suwałk do projektu uchwały w sprawie budżetu miasta na 2007 rok, które zostały radnym przekazane przed obradami sesji stanowią ***załącznik nr 27 do protokołu.***

Józef Gajewski odczytał wniosek o podjęcie uchwały wraz z autopoprawkami.

- załącznik nr 28 do protokołu.

Zdzisław Siemaszko przedstawił opinię Komisji Finansowo-Budżetowej.

- załącznik nr 29 do protokołu.

Andrzej Matusiewicz nawiązując do zwiększenia wydatków w dziale 921: kultura poprosił o uszczegółowienie informacji, która jest w opisie przy zmniejszeniu planu wydatków z rozbiciem na przedsięwzięcia, które są tam wymienione, zarówno jeśli chodzi o kwotę z zadań gminy, jak i powiatu.

Tadeusz Szymańczyk zauważył, iż w planie inwestycji pojawiła się nowa pozycja: budowa parkingu przy ul. Wojska Polskiego, w ramach lokalnych inicjatyw inwestycyjnych, na którą przeznaczona jest kwota 221.000 zł. Gdzie znajduje się ten parking?

Józef Gajewski wyjaśnił, iż wspomniana inwestycja dotyczy parkingu znajdującego

się na gruncie pozyskanym od Parafii p.w. Św. Piotra i Pawła, gdzie od lat wnioskowany był temat jego budowy. Zawody organizowane na stadionie lekkoatletycznym oraz uroczystości pod pomnikiem Żołnierzy Września zawsze budziły zaniepokojenie Parafii, a że wszyscy korzystają teren ten jest Parafii niepotrzebny. W związku z tym, że komisja merytoryczna Rady Miejskiej pozytywnie zaopiniowała przejęcie tej nieruchomości, wykonano dla niej projekt, w którym partycypowała Parafia p.w. Św. Piotra i Pawła. Zatem proponuje się utwardzenie parkingu, by można było uznać go za dobrze zorganizowany dla potrzeb mieszkańców oraz gości uczestniczących w zawodach bądź uroczystościach.

Mieczysław Jurewicz zapytał gdzie dokładnie znajduje się ten parking?

Józef Gajewski odpowiedział, iż parking znajduje się za kościołem, jadąc w stronę Augustowa, przy ul. Wojska Polskiego, zaraz za parkanem. Zastanawiają się czy przenieść parkan, czy nie, gdyż wjazd będzie wspólny. Natomiast ksiądz odgrodził swoją część pozostającą w dyspozycji Parafii i praktycznie do ogrodzenia wykonanego przez Parafię jest to teren miasta.

Bożena Dunat – jaki był wkład Parafii Św. Piotra i Pawła do tej inwestycji?

Józef Gajewski poinformował, iż wkładem Parafii była dokumentacja techniczna.

Wiesław Stelmach – jeżeli chodzi o zwiększenia wydatków w Regionalnym Ośrodku Kultury i Sztuki zwiększono je o kwotę 147.300 zł na różnego rodzaju imprezy organizowane przez ROKiS, gdzie środki zarezerwowane były w budżecie Urzędu Miejskiego. Były to m.in. „Lato z Radiem”, Dni Suwałk oraz inne, których organizatorem i wykonawcą był Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki, a nie Wydział Kultury Urzędu Miejskiego. Drugie zwiększenie wydatków dotyczy Muzeum Okręgowego, gdzie 1.500 zł jest rozliczeniem z roku ubiegłego, a 4.000 zł przeznaczono na nagrodę dla Muzeum. Natomiast 60.000 zł otrzymano w ramach programu mecenatu Państwa na zakup dzieł sztuki związanych z twórczością Alfreda Wierusza-Kowalskiego.

Głosowanie nad projektem uchwały wraz z autopoprawkami:

za przyjęciem uchwały głosowało - 17 radnych,

przeciw - 0,

wstrzymało się od głosu - 3 radnych.

Większością głosów została podjęta:

UCHWAŁA nr XII/114/07
Rady Miejskiej w Suwałkach
z dnia 29 sierpnia 2007 r.

w sprawie zmian w budżecie miasta na 2007 rok.

- załącznik nr 30 do protokołu.

Ad pkt. 13.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie aktualizacji Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Miasta Suwałki na lata 2006-2010.

Józef Gajewski odczytał wniosek o podjęcie uchwały.

- załącznik nr 31 do protokołu.

Ryszard Olów przedstawił opinię Komisji Strategii i Rozwoju Gospodarczego.

- załącznik nr 32 do protokołu.

Zdzisław Siemaszko przedstawił opinię Komisji Finansowo-Budżetowej.

- załącznik nr 33 do protokołu.

Andrzej Matusiewicz zauważył podział zadania pod nazwą Miejskie Centrum Usług Publicznych Kultury i Sportu na dwa odrębne w dziale: kultura fizyczna i sport oraz dziale: kultura i ochrona dziedzictwa narodowego. Czy rezygnuje się z sali widowiskowo-wystawienniczej na rzecz koncertowo-teatralnej?

Józef Gajewski – skoro finalizowane są już kwestie odnośnie utworzenia indykatywnego wykazu przedsięwzięć kluczowych dla miasta Suwałk, jak i całego województwa podlaskiego, należało rozgraniczyć te zadania. Nikt nie stworzy takiej szansy, by pod jedną nazwą Miejskie Centrum Usług Publicznych Kultury i Sportu zmieścić 4 obiekty. Jednym z nich było centrum szkoleniowo-konferencyjne, z którego zrezygnowano, ponieważ można było pozyskać dofinansowanie tylko do 20%. Kolejnymi były: aquapark z pływalnią, sala koncertowo-teatralna oraz hala sportowo-widowiskowa. Ustalono, iż najbardziej potrzebna jest nowoczesna pływalnia z aquaparkiem, by mieszkańcy mogli z niej korzystać nie jeżdżąc do Augustowa, czy Druskiennik. Obecnie trwają prace projektowe, a dokumentacja potrzebna do uzyskania pozwolenia na budowę będzie gotowa z końcem lutego przyszłego roku. Natomiast z końcem kwietnia przygotowana zostanie dokumentacja kompleksowa. Drugą kwestią będzie sprawa konkursu na projektowanie sali koncertowo-teatralnej, a na końcu, jeżeli będzie szansa skorzystać z edycji 2008-2013, budowa hali sportowo-widowiskowej. W związku z tym kwestie budowy hali sportowo-widowiskowej pozostawiono bez opracowań, gdyż na tę inwestycję potrzeba ok. 100 mln zł. Nikt takich środków miastu nie da, a miasto nie jest na to przygotowane. Skoro Zarząd Województwa stwierdził, iż być może jedną inwestycję ujmie w wykazie indykatywnym, a o pozostałe miasto będzie musiało walczyć w konkursie, dokonano rozgraniczenia. Stąd też pod hasłem Miejskie Centrum Usług Publicznych Kultury i Sportu mieszczą się różne zadania. Na centrum szkoleniowo-konferencyjne rozpisano przetarg, który zostanie przeprowadzony w dniu 15 września br. Obecnie zainteresowana jest jedna firma, która być może to kupi. Czy do przetargu przystąpią inne podmioty? – czas pokaże. Niemniej obie inwestycje będą kosztowały miasto wstępnie ok. 100 mln zł, w tym aquapark

z pływalnią – 60 mln zł, sala koncertowo-teatralna – 40 mln zł.

Głosowanie nad projektem uchwały:

za przyjęciem uchwały głosowało - 17 radnych,

przeciw - 0,

wstrzymało się od głosu - 3 radnych.

Większością głosów została podjęta:

**UCHWAŁA nr XII/115/07
Rady Miejskiej w Suwałkach
z dnia 29 sierpnia 2007 r.**

w sprawie aktualizacji Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Miasta Suwałki na lata 2006-2010.

- załącznik nr 34 do protokołu.

Ad pkt. 14.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie poparcia dla zamiaru budowy lotniska lokalnego w Suwałkach.

Józef Gajewski odczytał wniosek o podjęcie uchwały.

- załącznik nr 35 do protokołu.

Ryszard Olów przedstawił opinię Komisji Strategii i Rozwoju Gospodarczego.

- załącznik nr 36 do protokołu.

Zdzisław Siemaszko przedstawił opinię Komisji Finansowo-Budżetowej.

- załącznik nr 37 do protokołu.

Andrzej Matusiewicz – w ostatnim numerze „Tygodnika Suwałskiego” ukazała się informacja o lotnisku z podanymi przychodami lotniska w poszczególnych latach. Nie ma mowy o dochodzie czy stracie, tylko o przychodach. Natomiast w projekcie uchwały wspomina się o przeprowadzeniu niezbędnych analiz. Zapytał czy analizy są już gotowe? Czy wiadomo jakie zyski będzie generować lotnisko i kiedy?

Niedawno rozmawiano na temat współpracy z miastami partnerskimi Suwałk i przytaczanie w uzasadnieniu do projektu uchwały przykładu miasta, które nie ma tej współpracy nie jest najlepszym rozwiązaniem. Podobnie jest ze stwierdzeniem, że rośnie liczba przedsiębiorców, którzy chcą korzystać z szybkich połączeń lotniczych, a niektórzy z nich mają własne awionetki. Mowa jest o suwalskich przedsiębiorcach? Jeżeli tak, warto wspomnieć, iż lotnisko budowane będzie dla suwalskich przedsiębiorców.

Józef Gajewski nawiązując do wypowiedzi radnego A. Matusiewicza stwierdził, iż kwestia budowy lotniska przekonuje jednoznacznie, iż jest ona koniecznością. Ze

względu na różne uwarunkowania, stale przesuwają się terminy budowy obwodnic, szczególnie trasy wschodniej. W związku z tym należy jak najszybciej i skutecznie prowadzić działania pozwalające na rozpoczęcie budowy lotniska w naszym mieście. Byłoby to lotnisko lokalne, służące naszemu regionowi. Zasięg latających samolotów obejmie ok. 1200 km, ilość przewożonych pasażerów – do 60 osób, co maksymalnie zaspokoiliby nasze potrzeby. Tym bardziej, że samorząd województwa podlaskiego podjął uchwałę w sprawie budowy jednego lotniska regionalnego. Aby było to lotnisko regionalne, powinno mieć pas długości 2000–2100 m, gdzie lądowałyby boeingi 737 zabierające na pokład do 130 pasażerów. W tej sytuacji, w której znalazł się Białystok, gdzie należy wyciąć kilkadziesiąt hektarów lasów i przedłużyć lotnisko przechodząc przez ulicę Mickiewicza, na co nie zgadzają się mieszkańcy, nie wiadomo jak się skończy ta sprawa. Badania przeprowadzane w tej sprawie mogą trwać ze trzy lata. W związku z tym województwo podlaskie najgorzej by na tym wyszło, gdyż przez 5-7 lat nie byłoby żadnego lotniska. Ponadto im szybciej podejmie się decyzję o budowie, tym większa jest szansa dla naszego miasta. Natomiast jeżeli sytuacja się odwróci i w Białymstoku wybudują lotnisko wcześniej, a u nas później, to praktycznie szanse na start w sensie rozwoju maleją. Bez względu na to, co mówią i czynią politycy, będzie czynił wszystko, by znaleźć partnerskie rozwiązania – obojętnie czy będą to środki z Unii Europejskiej, czy z budżetu Państwa, które pozwolą na rozpoczęcie budowy lotniska w Suwałkach. Dokumentacja jest prawie gotowa, studium wykonalności zostanie ukończone 30 września, natomiast w październiku bądź listopadzie przygotowuje się biznes plan, który częściowo odpowie – na podstawie pewnych przyjętych założeń i rachunku symulacyjnego – jakie będą przychody i koszty. Dane, które pojawiły się w „Tygodniku Suwalskim” zostały wzięte z wstępnego materiału przygotowanego przez spółkę CAD Sp. z o.o. Warszawa, wykonującej dokumentację techniczną. Są to wstępne założenia, które będą ujęte w studium wykonalności oraz będą jeszcze być może korygowane po wielu analizach przy opracowaniu biznes planu związanego z ewentualnym funkcjonowaniem przyszłego lotniska. W biznes planie zakłada się pewne dane, oparte na statystyce, które potwierdzają się od 2000 r. w Europie i Polsce. Jeżeli chodzi o nasz region, dane są niższe (wskaźnik wynosi 0,8), gdyż region jest mniej uprzemysłowiony, mniej atrakcyjny, więc ruch turystyczny, pasażerski oraz inwestorów może być mniejszy. Dlatego nie odpowie ani on, ani nikt inny jakie będą realne przychody uzyskiwane z funkcjonowania lotniska. Z pewnością na początku nie będą one duże, gdyż zakłada się że w pierwszym roku oddania do użytku może to być ponad 5000 pasażerów, a w 2030 roku – 150.000 pasażerów. Dokumentacja opiewa na kwotę 92 mln zł. Świadomie zdjęto z projektu kwestie budowy ul. Wojczyńskiego, która prowadzi bezpośrednio od ul. Buczka do terenu lotniska oraz parking wraz z uzbrojeniem podziemnym, w związku z czym zmniejszyła się kwota z 92 mln do 78 mln zł brutto. Zmniejszenie kwoty będzie być może inaczej traktowane podczas analizy przez władze, zastanawiające się nad udzieleniem wsparcia naszemu miastu, przy rozpatrywaniu kwestii budowy lotniska.

Mieczysław Jurewicz – jeżeli dobrze zrozumiał, realizacja całego przedsięwzięcia kosztuje 92 mln zł.

Józef Gajewski potwierdził, iż realizacja całego przedsięwzięcia kosztuje 92 mln zł. Droga dojazdowa Wojczyńskiego, parking dla samochodów oraz elementy, tj.: uzbrojenie, zieleń, ścieżki i chodniki miałyby kosztować 14 mln zł i można je z projektu zdjąć. Natomiast nie można zrezygnować z portu lotniczego, pasa startowo-ładowego, płyty kołowania, płyty postojowej, wieży kontroli lotów, straży pożarnej, stacji tankowania pojazdów, ogrodzenia, oświetlenia i urządzeń naprowadzających, gdyż lotnisko nie będzie uruchomione ze względu na nie spełnienie wymogów.

Andrzej Matusiewicz zapytał czy wspomniana przez prezydenta analiza zawiera oprócz przychodów również koszty utrzymania lotniska, do momentu kiedy stanie się rentowne, jeśli to w ogóle nastąpi.

Józef Gajewski wyjaśnił, iż biznes plan, który będzie opracowany za 3 miesiące odpowie na te pytania, w związku z tym nie będzie próbował zgadywać. Dane podane przez „Tygodnik Suwalski” są w materiale wstępnym, jakim jest początek opracowywania studium wykonalności.

Odnośnie współpracy z miastami – jest ona sprawą istotną i z pewnością jest możliwość wykorzystania transportu lotniczego. Wczoraj odbyło się spotkanie z przewodniczącym Rady Miejskiej z Waren na temat rozszerzenia programu współpracy, o czym jeszcze będą rozmowy w październiku br., podczas wizyty burmistrza Waren. Jeżeli chodzi o inne miasta współpracujące, nie ma odpowiedzi negatywnej, a nic nie stoi na przeszkodzie, by w ramach współpracy latać do innych miast.

Jeżeli chodzi o suwalskich przedsiębiorców, budową lotniska zainteresowani są właściciele firm: „SALAG”, „Nord-Plast”, „Laktopol”, „Atlas”. Mówiąc o biznesie nie można zakładać, że jest to sprawa możliwości nabycia i przemieszczania się w ramach posiadanego własnego samolotu przez nasze podmioty. Liczy się na większy udział i większą obecność przylatujących tu awionetek i samolotów. Zagraniczni przedsiębiorcy twierdzą, że jeżeli powstanie lotnisko bądź droga szybkiego ruchu, wówczas można będzie mówić o lokalizacji zakładów, które mogą być przez nich budowane na Suwalszczyźnie. Wczoraj prowadzone były rozmowy z przedstawicielami poważnej firmy austriackiej, którzy zainteresowani są naszym regionem. Oni również pytają kiedy będzie lotnisko, gdyż dojazd do nas jest tragiczny. Gdy odpowiedział, że jak wszystko dobrze pójdzie lotnisko będzie w 2010 roku, to stwierdzili, iż trzeba je wybudować w przyszłym roku i jeżeli chcemy, mogą je nam wybudować w ciągu 6-7 miesięcy. Miał nadzieję, iż nie są to pobożne życzenia. Świat tak szybko się rozwija, że powinniśmy patrzeć, by jak najszybciej tego typu przedsięwzięcia móc zrealizować w naszym mieście. Przybliżyć nas do świata i świat do nas.

Głosowanie nad projektem uchwały:

za przyjęciem uchwały głosowało	- 20 radnych,
przeciw	- 0,
wstrzymało się od głosu	- 0.

Jednogłośnie została podjęta:

**UCHWAŁA nr XII/116/07
Rady Miejskiej w Suwałkach
z dnia 29 sierpnia 2007 r.**

**w sprawie poparcia dla zamiaru budowy lotniska lokalnego w Suwałkach.
- załącznik nr 38 do protokołu.**

Ad pkt. 15.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zasad i trybu przyznawania stypendiów osobom zajmującym się twórczością artystyczną, tworzeniem, upowszechnianiem, ochroną dóbr kultury oraz opieką nad zabytkami i wysokości tych stypendiów.

**Józef Gajewski odczytał wniosek o podjęcie uchwały.
- załącznik nr 39 do protokołu.**

Wiceprzewodniczący Rady – Mieczysław Jurewicz opuścił salę, prowadzenie obrad przejął wiceprzewodniczący – Andrzej Turowski.

**Krzysztof Ołowniuk przedstawił opinię Komisji Kultury, Sportu i Turystyki.
- załącznik nr 40 do protokołu.**

**Zdzisław Siemaszko przedstawił opinię Komisji Finansowo-Budżetowej.
- załącznik nr 41 do protokołu.**

Do projektu uchwały radni nie wnieśli uwag.

Głosowanie nad projektem uchwały:

za przyjęciem uchwały głosowało	- 19 radnych,
przeciw	- 0,
wstrzymało się od głosu	- 0.

Jednogłośnie została podjęta:

**UCHWAŁA nr XII/117/07
Rady Miejskiej w Suwałkach
z dnia 29 sierpnia 2007 r.**

w sprawie zasad i trybu przyznawania stypendiów osobom zajmującym się

twórczością artystyczną, tworzeniem, upowszechnianiem, ochroną dóbr kultury oraz opieką nad zabytkami i wysokości tych stypendiów.

- załącznik nr 42 do protokołu.

Ad pkt. 16.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nadania miastu Grande-Synthe we Francji tytułu „Zasłużony dla Miasta Suwałk”.

Wiceprzewodniczący Rady – Andrzej Turowski przedstawił pokrótce współpracę miasta Suwałki z miastem Grande-Synthe we Francji. Stwierdził, iż nawiązana przed 30 laty współpraca kontynuowana jest poprzez wymianę i kontakty koleżeńskie osób i rodzin, co pozwala na wzajemne poznawanie i przybliżanie kultury i tradycji miast i regionów.

Wiceprzewodniczący Rady – Mieczysław Jurewicz powrócił na salę i ponownie przejął prowadzenie obrad.

Do projektu uchwały radni nie wnieśli uwag.

Głosowanie nad projektem uchwały:

za przyjęciem uchwały głosowało - 18 radnych,

przeciw - 0,

wstrzymał się od głosu - 0.

Jednogłośnie została podjęta:

**UCHWAŁA nr XII/118/07
Rady Miejskiej w Suwałkach
z dnia 29 sierpnia 2007 r.**

w sprawie nadania miastu Grande-Synthe we Francji tytułu „Zasłużony dla Miasta Suwałk”.

- załącznik nr 43 do protokołu.

Ad pkt. 17.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nawiązania współpracy Miasta Suwałki z Miastem Notodden /Norwegia/.

Józef Gajewski odczytał wniosek o podjęcie uchwały.

- załącznik nr 44 do protokołu.

Krzysztof Ołowniuk przedstawił opinię Komisji Kultury, Sportu i Turystyki.

- załącznik nr 45 do protokołu.

Tadeusz Szymańczyk zapytał czy to jest gmina czy miasto?

Józef Gajewski odpowiedział, iż jest to piękne miasteczko położone w urokliwym miejscu. Żeby było ciekawiej miasteczko posiada lotnisko, z którego korzystają mieszkańcy latający do pracy na wieże wiertnicze na morzu.

Głosowanie nad projektem uchwały:

za przyjęciem uchwały głosowało	- 18 radnych,
przeciw	- 0,
wstrzymało się od głosu	- 0.

Jednogłośnie została podjęta:

**UCHWAŁA nr XII/119/07
Rady Miejskiej w Suwałkach
z dnia 29 sierpnia 2007 r.**

w sprawie nawiązania współpracy Miasta Suwałki z Miastem Notodden /Norwegia/.

- załącznik nr 46 do protokołu.

Ad pkt. 18.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie powołania Zespołu do zaopiniowania kandydatów na ławników.

Wiceprzewodniczący Rady poinformował, iż w związku z upływem dnia 31 grudnia 2007 r. kadencji ławników Sądu Okręgowego i Rejonowego w Suwałkach rada Miejska, najpóźniej w październiku br., powinna dokonać wyboru ławników na następną kadencję, czyli na lata 2008-2012.

Zgodnie z przepisem art. 163 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 i Nr 154, poz. 1787 z późn. zm.) przed przystąpieniem do wyborów rada gminy powołuje zespół, który przedstawia radzie na sesji swoją opinię o zgłoszonych kandydatach.

W skład zespołu zostali zaproponowani kandydaci spośród radnych Rady Miejskiej zgłoszonych przez przewodniczących Klubów Radnych, sędziów Sądu Okręgowego i rejonowego w Suwałkach zgłoszonych przez prezesów tych sądów i pracownika Biura Rady Miejskiej. Biuro Rady Miejskiej przygotowuje również wybory ławników jako zadanie zleczone z zakresu administracji rządowej.

Projekt uchwały wraz z nazwiskami kandydatów radni otrzymali w materiałach sesyjnych.

Do projektu uchwały radni nie wnieśli uwag.

Głosowanie nad projektem uchwały:

za przyjęciem uchwały głosowało - 19 radnych,
przeciw - 0,
wstrzymało się od głosu - 0.

Jednogłośnie została podjęta:

**UCHWAŁA nr XII/120/07
Rady Miejskiej w Suwałkach
z dnia 29 sierpnia 2007 r.**

**w sprawie powołania Zespołu do zaopiniowania kandydatów na ławników.
- załącznik nr 47 do protokołu.**

Ad pkt. 19.

Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Suwałkach za I półrocze 2007 r.

Sprawozdanie... zostało przesłane radnym w materiałach sesyjnych.

Do przedłożonego *Sprawozdania...* radni nie mieli uwag.

Rada Miejska przyjęła *Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Suwałkach za I półrocze 2007 roku*, które stanowi **załącznik nr 48 do protokołu**.

Ad pkt. 20.

Udzielenie odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Józef Gajewski:

Odpowiedź Zdzisławowi Siemaszko:

Kwestia ścieżki w Parku im. M. Konopnickiej – aktualnie opracowywany jest miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Głównym założeniem po wielu rozmowach i konsultacjach z urbanistami jest przywrócenie znacznej części tego terenu jego historycznego stanu. W związku z tym pozostaje pytanie: jak długo będzie trwało opracowywanie i jak długo jeszcze w obecnym stanie będzie funkcjonował Park? Jeżeli byłaby możliwość pozyskania środków zewnętrznych wspierających realizację tego przedsięwzięcia, próbowano by je zrealizować. Niestety w 2008 r. jeszcze to nie wyjdzie, gdyż trzeba przygotować dokumentację techniczną, a nie rozpoczęto tego procesu. Niemniej poleci dyrektorowi Miejskiej Dyrekcji Inwestycji, by sprawdził jak wygląda sytuacja i przedłożył stosowne wnioski. Sądzi, iż w przyszłym roku będzie można ewentualnie coś poprawić, bez ponoszenia dużych nakładów.

Odnośnie ścieżki przy Ośrodku Sportu i Rekreacji prowadzącej w kierunku południowo-zachodnim do ul. Zastawie – jest już opracowany miejscowy plan

zagospodarowania przestrzennego oraz przygotowana dokumentacja techniczna. Problem polega na tym, jak pozyskać środki, najlepiej z zewnątrz, ponieważ miasta nie stać na realizację drugiego zadania w ramach zagospodarowania terenu wokół Zalewu „Arkadia”. Jeżeli na początku przyszłego roku nie będzie nadziei na wystartowanie w konkursie w ramach przyjmowanych wniosków przez Zarząd Województwa Podlaskiego, trzeba będzie pomyśleć o niedrogim rozwiązaniu sprawy. Gdyby jednak za rok znalazły się środki, wówczas posądzono by władze o wyrzucenie pieniędzy „w błoto”. Przypomniał, iż w 1984 r. Rada Miejska podjęła uchwałę w sprawie budowy pływalni, którą dysponuje OSiR, gdzie ze względu na rozpoczęcie procesu inwestycyjnego młode drzewka, rosnące na tym terenie zostały wykopane i przesadzone. Były 3 doniesienia do prokuratury, która przez pół roku prowadziła postępowanie wyjaśniające. Te sprawy są dzisiaj szczególnym przedmiotem zainteresowania w ramach nadzoru określonych osób i on również musi być ostrożny w swoich decyzjach.

Odpowiedź Andrzejowi Matusiewiczowi:

Jeżeli chodzi o budowę sygnalizacji świetlnej przy ul. Utrata, w miejscu gdzie zbroi się teren Parku Naukowo-Technologicznego, kompleksowa dokumentacja, która została opracowana na uzbrojenie terenu w ramach programu SPOWKP 1.3 zabezpiecza również temat sygnalizacji. Dokumentacja, kosztorys, harmonogram rzeczowy i finansowy oraz podpisane umowy z ministrem gospodarki, ARP-em i Parkiem nie pozwalają na „uszczenięcie” środków z tego projektu. Miasto partycypuje w realizacji tego projektu w 87,5% i niech sygnalizacja zostanie wybudowana tym bardziej, że ok. 200 mieszkańców dojeżdża tamtędy do pracy. Skoro znajduje się już ona w planie, nie można zaniechać budowy.

Odpowiedź Ryszardowi Perkowskiemu:

Jeżeli chodzi o rajdy motocyklowe w późnych godzinach wieczornych – sprawę skieruje do komendanta miejskiego Policji. Oczywiście zainteresują się nią również strażnicy miejscy, jednak jest ich niewielu i pracują tylko do godziny 18. Być może w przyszłości zwiększy się budżet, zatrudni więcej strażników i będzie można wspierać tego rodzaju działania.

Odnośnie Baru „Biesiada” znajdującego się przy ul. Daszyńskiego – wymagane są wspólne działania strażników miejskich z Policją. Jeżeli wspomniane zachowania mają miejsce po południu, kiedy strażnicy miejscy są w pracy, wówczas przekazuje odpowiednie dyspozycje komendantowi Straży Miejskiej. Niemniej zwróci się także do komendanta miejskiego Policji, by służby patrolowe miały na uwadze również ten teren.

Odpowiedź Andrzejowi Turowskiemu:

Sprawą zapadniętej tryliki przy Zespole Szkół nr 9 zajmie się Miejska Dyrekcja Inwestycji. Najpierw jednak zostanie dokładnie sprawdzona własność gruntu. Jeżeli teren należy do miasta lub szkoły, wówczas zajmie się tym MDI.

Jeżeli grunt należy do kogoś innego, wystosuje się odpowiednie wystąpienie o doprowadzenie terenu do używalności.

Odnosnie połamanych krawężników i chodników przy ul. Kolejowej stwierdził, iż ulica ta wymaga remontu. Być może w projekcie budżetu przeniesiona zostanie budowa tej ulicy na rok przyszły. Najpierw jednak należy wszystko przemyśleć i skalkulować koszty. Zwróci się do dyrektora MDI o rozważenie i zaproponowanie w miarę skutecznego rozwiązania problemu. Albo dorywczo w najgorszych miejscach się to naprawi lub wymieni, albo być może sprzyjająca sytuacja finansowa pozwoli na wymianę.

Mariusz Klimczyk:

Odpowiedź Andrzejowi Matusiewiczowi:

Odnosnie nazwy „carska rogatka targowa” przyznał, iż być może w wypowiedziach publicznych użył takiego sformułowania. Jeżeli jednak chodzi o użycie sformułowania „rogatka targowa”, posłużył się nomenklaturą, jaka obecnie obowiązuje według zapisów znajdujących się u wojewódzkiego konserwatora zabytków. W gminnym rejestrze zabytków nazwa ta występuje również jako „rogatka targowa” pod pozycją 313. Powstanie tej rogatki datuje się na drugą połowę XIX wieku, a jest to okres zaborów carskich, więc mógł użyć takiego sformułowania. Niemniej chciałby uspokoić, że nie przewiduje się montażu na tym obiekcie tablicy, która miałaby upamiętniać, iż jest to obiekt carski.

Andrzej Matusiewicz podziękował za deklarację, iż nie będzie takiej tablicy. Jeżeli jednak miałyby powstać, należy zajrzeć do „Monografii Suwałk”, gdzie opisana jest właściwa historia tego miejsca. Natomiast nie mówi o tym bez powodu, gdyż w mieście znajduje się ulica imienia bohatera, którego nie było oraz są dwie tablice pamiątkowe, które kłamią, więc dobrze byłoby nie tworzyć podobnych rzeczy. Jak „puszcza się w eter” podobne informacje, nawet w dobrej wierze, tworzy się historię, której nie było. Klasycznym przykładem jest najpopularniejszy przewodnik po Suwałkach, gdzie znaleźć można generała Steiholza i jego kaplicę na cmentarzu prawosławnym. Nigdy człowieka o tym nazwisku nie było w Suwałkach, nie było tej historii. Ktoś sobie zażartował, a ktoś inny przepisał to do przewodników. Należy więc pilnować pewnych rzeczy, przynajmniej w tym zakresie.

Ad pkt. 21.

Wnioski i oświadczenia radnych.

Ryszard Olów złożył wniosek do prezydenta miasta, by przedłożył na sesji wrześnieowej następującą informację ile razy, jako organ wykonawczy, przez okres ostatnich 3 lat był wzywany przez organy ścigania; ile czasu zajęły przygotowania materiałów przez prezydenta i podległe mu służby. Ponadto jeżeli jest to możliwe, przedstawił kto na organ wykonawczy donosi.

Józef Gajewski – nie wie czy ma przyjąć życzenie radnego, gdyż stwarza to dodatkowe zajęcie, którego efektu nie będzie widać. Niemniej może taki materiał przygotować.

Mieczysław Jurewicz przypomniał, iż w dniu 1 września odbędą się następujące uroczystości:

1/ o godz. 12⁰⁰ obchody 68. rocznicy wybuchu II wojny światowej pod pomnikiem Żołnierzy Września przy ul. Wojska Polskiego;

2/ o godz. 13⁰⁰ pogrzeb żony radnego Stanisława Kulikowskiego w Kościele p.w. Św. Kazimierza Królewicza przy ul. Witosa.

Ponadto poinformował, iż dnia 3 września br. o godz. 11⁰⁰ odbędzie się miejska inauguracja roku szkolnego w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 1 przy ul. Przytorowej. Wszystkich obecnych zaprosił do uczestnictwa w wymienionych uroczystościach.

Ad pkt. 22.

Zamknięcie obrad.

Mieczysław Jurewicz poinformował, że następna sesja odbędzie się najprawdopodobniej w środę 26 września 2007 r. o godz. 10⁰⁰ w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego (nr 26) przy ul. Mickiewicza 1. Sesja poświęcona będzie rozpatrzeniu tematów ujętych w „Planie pracy Rady...” i ewentualnie rozpatrzeniu projektów uchwał wynikających z bieżącej pracy Prezydenta Miasta.

Kończąc obrady XII Sesji Rady Miejskiej serdecznie podziękował przybyłym za uczestnictwo w sesji oraz radnym za aktywny udział w obradach.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej stwierdził zamknięcie obrad XII Sesji Rady Miejskiej w Suwałkach.

Wiceprzewodniczący
Rady Miejskiej w Suwałkach

Mieczysław Jurewicz

Wiceprzewodniczący
Rady Miejskiej w Suwałkach

Andrzej Turowski

Protokółowała:

Ewa Kuklińska
Podinspektor
w Biurze Rady Miejskiej
Urzędu Miejskiego w Suwałkach